

Sygn. akt **V Ca 1285/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Strączyńska
Sędziowie:	SSO Joanna Machoń SSR del. Iwona Lizakowska - Bytof (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Urszula Kujawska

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 8 czerwca 2015 r., sygn. akt II C 1627/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- punktowi pierwszemu nadaje następującą treść: zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz K. Z. (1) kwotę 40 000 (czterdzieści tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 stycznia 2012r. do dnia zapłaty;

- punktowi trzeciemu nadaje następującą treść: zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz K. Z. (1) kwotę 3 458,63 (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt osiem i 63/100) złotych tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz K. Z. (1) kwotę 3 064,20 (trzy tysiące sześćdziesiąt cztery i 20/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1285/16

## UZASADNIENIE

Powód R. Z. wystąpił do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z pozwem przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 60 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powód wniósł ponadto o zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 20 kwietnia 2008 r. w W. K. G. będąc w stanie nietrzeźwości i kierując motorowerem marki G. o nr rej. (...), doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) (...), kierowanym przez B. L., w wyniku czego pasażer motoroweru K. Z. (2) - syn powoda doznał obrażeń ciała skutkujących zgonem na miejscu zdarzenia. Powód wskazał też, że sprawca zdarzenia został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w dniu 13 października 2010 r. w sprawie o sygn. akt VIII K 1470/08 na karę 2 lat pozbawienia wolności. W dalszej części uzasadnienia pozwu powód podał, że pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym oraz, że powód zgłosił swoje roszczenie wobec pozwanego z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci szczególnej więzi w kwocie 45.000 zł oraz o zwrot kosztów pogrzebu w wysokości 6.213,40 zł. Powód podniósł, iż strona pozwana wypłaciła świadczenie z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu, odmawiając wypłaty zadośćuczynienia z uwagi na brak podstawy prawnej do jego przyznania. R. Z. podnosił, iż jego relacje z synem były wyjątkowe oraz, że śmierć syna odcisnęła piętno w psychice powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, a ponadto o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 20 kwietnia 2008 roku i zwrócił powodowi koszty pogrzebu oraz, że nie widzi podstaw do przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Pozwany podnosił, iż roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje wyłącznie w sytuacjach objętych dyspozycją pozytywnego przepisu, a instytucja zadośćuczynienia oczekiwanego przez powoda została wprowadzona dopiero przez art. 446 § 4 k.c., nieobowiązujący jeszcze w chwili śmierci syna powoda, tj. w chwili zdarzenia, objętego ryzykiem odszkodowawczym. Podnosił, iż wykluczone jest uwzględnienie roszczenia o naprawienie szkody niemajątkowej, do której doszło przed zmianą k.c., zgłoszonego przez osobę bliską osobie zmarłej w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Zdaniem pozwanego, na gruncie odpowiednich przepisów nieuzasadnione jest przyjęcie zasady, jakoby każdy, kto powoduje uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia ofiary, narusza także dobra osobiste osób bliskich takiej osoby, idzie zbyt daleko i powoduje zbyt dalekie rozszerzenie granic odpowiedzialności cywilnej.

***Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, Wydział II Cywilny zasądził na rzecz R. Z. od (...) S.A. kwotę 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty (pkt I); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2) oraz orzekł o kosztach postępowania wzajemnie znosząc je pomiędzy stronami.***

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 20 kwietnia 2008 r. w W. K. G. będąc pod wpływem alkoholu i przewożąc motorowerem marki G. o nr rej. (...) K. Z. (2), syna powoda, spowodował wypadek, na skutek którego pasażer zmarł na miejscu. W dniu zdarzenia posiadacz pojazdu (sprawca wypadku) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, wydanym w dniu 13 października 2010 r. pod sygn. akt VIII K 1470/08 na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Powód był z synem związany emocjonalnie, zarówno przed orzeczeniem separacji między powodem a jego byłą żoną, jak w trakcie separacji, która, trwała od 2004 roku. Powód z synem widywał się często, syn czasem mieszkał u powoda, mieli wspólne zainteresowania.

Śmierć syna spowodowała rozwinięcie objawów reakcji adaptacyjnej (z dominującą postawą wycofania i obniżeniem nastroju). Powyższe rzutowało na funkcjonowanie powoda w okresie około 3 miesięcy po śmierci syna. W tamtym czasie powód nadużywał alkoholu. Później podjął leczenie psychoterapeutyczne. W aktualnym stanie zdrowia, tj. po ponad 7 latach od śmierci syna, powód nie wymaga terapii psychologicznej, ani leczenia psychiatrycznego.

Córka powoda również wystąpiła o zadośćuczynienie od pozwanego na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Prawomocnym wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2013 r. wydanym przez tutejszy Sąd (sygn. akt II C 1598/12) zasądzono od pozwanego na jej rzecz - jako siostry zmarłego K. Z. (2) kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Uzasadniając wysokość orzeczonego zadośćuczynienia Sąd podniósł, że K. Z. (1) na skutek traumy po śmierci brata bliźniaka aż do dnia wyrokowania wymagała leczenia psychiatrycznego farmakologicznego oraz psychologicznego ze względu na dotkliwe i długotrwałe skutki urazu psychicznego. Tak wyrokując, Sąd uznał w szczególności, że przepisy obowiązujące w dacie zdarzenia objętego ryzykiem odszkodowawczym, tj. jeszcze przed wprowadzeniem art. 446 § 4 k.c., pozwalały na przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację pozwanego w tamtej sprawie (sygn. akt V Ca 3582/13).

Ustalenia faktyczne w sprawie niniejszej Sąd Rejonowy poczynił na podstawie wskazanych powyżej wiadomości oraz dowodów w postaci dokumentów dołączonych do akt sprawy, zeznań pozwanego oraz opinii sporządzonej przez biegłego psychologa. Opinia sporządzona w sprawie nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że żądanie pozwu jest usprawiedliwione co do zasady, lecz nie co do wysokości i podlega uwzględnieniu do sumy 10 000 zł wraz odpowiednimi odsetkami.

Sąd Rejonowy uznał, że okoliczności faktyczne wyżej ustalone, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ostatecznie nie były sporne. Pozwany nie kwestionował własnej odpowiedzialności majątkowej za skutki wypadku, a podważał jedynie wystąpienie przesłanek żądanego zadośćuczynienia, w szczególności w związku z nieobowiązaniem w dacie zdarzenia art. 446 § 4 k.c.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód w istocie dochodził zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną śmiercią syna ze skutkiem naruszenia dobra osobistego powoda, tj. szczególnej więzi z synem. Powód podnosił, że utrata syna odcisnęła duże piętno na jego psychice.

W ocenie Sądu Rejonowego podstawą rozstrzygnięcia nie mógł być art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdyż przepis ten wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r. a więc po dacie zdarzenia, za którego skutki odpowiada pozwany. Świadomy tego powód oparł swoje roszczenie na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Na podstawie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może żądać na zasadach przewidzianych w kodeksie zadośćuczynienia pieniężnego. Przesłankami udzielenia ochrony dóbr osobistych przewidzianej w art. 24 § 1 k.c., są: istnienie dobra osobistego, naruszenie tego dobra, i bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Wymagane jest wystąpienie wszystkich trzech przesłanek łącznie, przy czym pierwsze dwie przesłanki udowodnić musi powód dochodzący ochrony, natomiast na pozwanym spoczywać będzie ciężar udowodnienia, że naruszenie nie było bezprawne.

Powód powinien był więc udowodnić, iż doszło do naruszenia istniejącego dobra osobistego. Dobra osobiste wymienia przepis art. 23 k.c., stanowiąc iż należą do nich w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Nie jest to wyliczenie zupełne dóbr osobistych, zaś orzecznictwo sądów ustaliło istnienie również innych dóbr osobistych. Ponadto przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. stanowią ogólne podstawy cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, wskazując jednocześnie środki ochrony niemajątkowej oraz majątkowej tych dóbr. W zakresie instrumentów o charakterze majątkowym przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi w ostatnim zdaniu, że

zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny można żądać „na zasadach przewidzianych w kodeksie”. Natomiast zgodnie z treścią art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy rozważył czy śmierć syna powoda naruszała któreś z dóbr osobistych prawem chronionych. Choć nie wymienione w katalogu z art. 23 k.c., prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi należy ocenić jako dobro osobiste członków rodziny podlegające ochronie na podstawie art. 23 k.c., 24 k.c. i 448 k.c. Przedstawione wyżej zasady znajdują oparcie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. (sygn. akt I CSK 314/11), gdzie stwierdzono, że "w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.; prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c."

W świetle przytoczonych powyżej, aktualnych i jednolitych poglądów judykatury Sąd Rejonowy uznał, że spowodowanie śmierci osoby tak bliskiej, jak syn, może stanowić naruszenie dobra osobistego, jakim jest prawo do życia w rodzinie, utrzymania więzi rodzinnej.

Zdaniem Sądu Rejonowego ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie (więź rodzinna powoda ze zmarłym synem, oczywisty rozpad tej więzi w skutek jego śmierci, ale też silny psychiczny uraz u powoda spowodowany utratą dziecka) oraz poczynienie rozważania prawne usprawiedliwiają ocenę, że powodowi może być przyznane z tej przyczyny zadośćuczynienie na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Jak podkreślił Sąd I instancji Pozwany uznał własną odpowiedzialność odszkodowawczą już na etapie przedprocesowej likwidacji szkody. W związku z udzieloną ochroną ubezpieczeniową na art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz przepisów związkowych, pozwany odpowiada zarówno za szkody majątkowe, jak i w zakresie krzywdy wyrządzonej czynem niedozwolonym sprawcy wypadku.

Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiocie oceny rozmiaru krzywdy i ustalenia odpowiadającego jej zadośćuczynienia, że podstawowym kryterium oceny sądu winien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie ma służyć udzieleniu satysfakcji w sytuacji, gdy inne środki są niewystarczające dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Wysokość zasądzanego zadośćuczynienia zależy od oceny sądu, opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 24 k.c. i 448 k.c. ma więc charakter kompensacyjny, a jego wysokość nie może być symboliczna, lecz winna przedstawiać dla poszkodowanego wartość satysfakcjonującą oraz ekonomicznie odczuwalną. Z drugiej strony, jego wysokość nie powinna być nadmierna w tym sensie, żeby stanowić mogła źródło wzbogacenia się poszkodowanego na tle dotychczasowego jego statusu materialnego (tak w aprobowanym przez Sąd Rejonowy wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 grudnia 2006 r. sygn. akt I ACa 1253/06).

W ocenie Sądu I instancji żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia 60 000 zł była zbyt wysoka biorąc pod uwagę dyspozycję art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Zadośćuczynienie należne powodowi podlega też miarkowaniu z uwagi na prawomocne rozstrzygnięcie zapadłe w opartej na tej samej podstawie faktycznej i prawnej sprawie z powództwa córki powoda. Co prawda powód i jego córka złożyli odrębne pozwy, a sprawy te nie zostały połączone do wspólnego rozpoznania, jednakże dotyczą więzi istniejących w tej samej rodzinie i zerwanych wskutek tej samej tragedii. W pierwszej z tych spraw rozstrzygnięto prawomocnie o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 20 000 zł po ustaleniu znacznie większego rozmiaru krzywdy i długotrwałych następstw psychicznych u córki powoda - powódki w tamtej sprawie. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie niniejszej wynika, że stopień cierpienia powoda był oczywiście niższy. W szczególności, stwierdzone obniżenie nastroju trwało tylko kilka miesięcy, a poza tym ustąpiło bez leczenia farmakologicznego. Stan psychiczny powoda nie wymagał leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej, a podjęta przez niego terapia była związana z nadużywaniem alkoholu.

W tych okolicznościach zadośćuczynienie w wysokości 10 000 zł stanowi w ocenie Sądu Rejonowego odpowiednią sumę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Jest odczuwalne majątkowo, a nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda.

Zdaniem Sądu Rejonowego odsetki ustawowe od sumy przyznanego zadośćuczynienia należy liczyć dopiero od ustalenia należnej sumy z tego tytułu, gdyż oceniając rozmiar krzywdy Sąd i tak uwzględnia całokształt okoliczności sprawy, występujących od daty wypadku do daty wyrokowania, a przyznanie zadośćuczynienia oraz jego wysokość zależy od uznania Sądu, który zgodnie z art. 448 k.c. może przyznać odpowiednią sumę. Aż do czasu tego ustalenia, nie można stwierdzić, aby pozwany opóźnił się ze świadczeniem, skoro nie zostało jeszcze ustalone wyrokiem. Fakt upływu czasu od zdarzenia do wyrokowania jest natomiast jednym z elementów ważących na wysokości zadośćuczynienia w chwili orzekania i nie ma potrzeby dodatkowego uwzględniania tej zaszłości przez swoiste wsteczne waloryzowanie zadośćuczynienia przy pomocy instytucji odsetek ustawowych. Dlatego, tak samo jak w wyroku w wyżej opisanej sprawie z powództwa córki powoda przeciwko pozwanemu, ustalono, że zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetki należą się dopiero od dnia następującego po ogłoszeniu wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Zdaniem Sądu rejonowego, w sprawie, w której wysokość przyznanego zadośćuczynienia zależała od uznania Sądu, a powód doznał niewynagrodzonej w postępowaniu likwidacyjnym tragedii związanej ze śmiercią syna, niesłusznym byłoby obciążanie powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu jakiegokolwiek części kosztów procesu. Dlatego odstąpiono od stosunkowego rozdzielania kosztów procesu na rzecz ich wzajemnego zniesienia.

***Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód zaskarżając wyrok w części w zakresie oddalonej kwoty powództwa co do kwoty 50.000zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2012r. do dnia 8 czerwca 2015r.***

***Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie prawa materialnego tj.:***

1. art. 24 k.c. w zw. z art. 455 k.c. polegające na przyjęciu, że powództwo ponad kwotę 10.000zł winno ulec oddaleniu, w sytuacji gdy kwota ta nie rekompensuje krzywdy jakiej doznał powód w związku ze śmiercią syna;
2. art. 481 k.c. oraz poprzez niezastosowanie art. 455 k.c. i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od dnia następnego po dniu ogłoszenia wyroku a nie od dnia wymagalności roszczenia, tj. od dnia 28 stycznia 2012r.

W uzasadnieniu uszczegółowił zarzuty podniesione w petitum apelacji.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 60.000 zł zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W toku postępowania apelacyjnego w dniu 14 kwietnia 2016 roku w W. zmarł R. Z.. Zgodnie z aktem poświadczenia dziedziczenia spadek po zmarłym z mocy ustawy nabyła jego córka K. Z. (1) w całości.

***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Apelacja powoda jest uzasadniona w części, a w pozostałym zakresie pozbawiona jest uzasadnionych podstaw i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy wskazuje, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd I instancji są prawidłowe i zasługują na pełną akceptację. W tej sytuacji Sąd Odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne czyniąc je integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne szczegółowe przytaczanie ich w tym miejscu. W wyczerpującym i sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu wyroku, Sąd Rejonowy bardzo dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną w wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa.

Z takich ustaleń Sąd Rejonowy wywiódł tylko w części zasadne wnioski, i tylko w tym zakresie sposób rozumowania prowadzący do tych wniosków i przyjęty w uzasadnieniu wyroku jest rozważny i obejmuje wszystkie twierdzenia podniesione przez strony w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Za uzasadniony uznać należało zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 448. w związku z art. 24 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że powództwo ponad kwotę 10.000 zł winno ulec oddaleniu, w sytuacji gdy kwota ta nie rekompensuje krzywdy jakiej doznał powód w związku ze śmiercią syna.

Jak wskazał to zarówno Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia, jak i apelujący w uzasadnieniu apelacji, orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego jest zgodne co do tego, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Jak się bowiem przyjmuje, rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa i jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Dotyczy to ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c.

Takie rozumienie rodziny jako dobra osobistego chronionego prawem nie budzi już żadnych wątpliwości, a naruszenie tego dobra poprzez wywołanie śmierci jednego z członków tej rodziny na skutek deliktu mającego miejsce przed 3 sierpnia 2008r rodzi odpowiedzialność cywilną opartą na przepisie art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Funkcję naprawczą wyrządzonej szkody niematerialnej pełni w tym wypadku zadośćuczynienie, w którym mowa w przepisie art. 448 k.c.

Podkreślić należy, iż określenie wysokości zadośćuczynienia wskazanego w przepisie art. 448 k.c. pozostawione zostało uznaniu sądu orzekającego w sprawie. Ustawodawca wskazał jedynie, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, nie sprecyzował jednak zasad ustalania jej wysokości. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności każdego rozpatrywanego przypadku.

Tak więc wysokość zadośćuczynienia winna uwzględniać wszelkie okoliczności wpływające na rozmiar krzywdy. Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Celem zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenia cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (por. wyrok SN z dnia 10.05.2012 r., IV CSK 416/11, LEX). Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, przy czym ocena ta ma być dokonana w oparciu o kryteria obiektywne, a nie wyłącznie w oparciu o subiektywne odczucie pokrzywdzonego. Z jednej strony należy brać pod uwagę czas trwania oraz intensywność cierpień fizycznych i psychicznych wywołanych śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, nieodwracalność skutków i stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (zob. wyrok SN z dnia 3.06.2011 r., III CSK 279/10, niepubl.). Z drugiej zaś strony kwota zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Należy również mieć na uwadze fakt, iż zadośćuczynienie musi mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości.

Na gruncie ocenianej sprawy Sąd Rejonowy wskazał na wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy powoda związanej ze śmiercią syna jednakże błędnie wywiódł z tego, iż wystarczającą kwotą zadośćuczynienia rekompensującą tę krzywdę będzie kwota 10.000 zł.

Sąd Okręgowy niedostatecznie rozważył, że krzywda powoda polegająca na nagłym i nieoczekiwanym zerwaniu więzi rodzinnej łączącej go z synem, która to więź była bardzo silna, niczym niezakłócona, była ogromna, w zasadzie nie do określenia. Ojca i syna łączyła silna więź, razem spędzali wolny czas, ich relacje nacechowane były poczuciem bliskości, zrozumienia i bezpieczeństwa. Nagła śmierć syna była dla powoda ogromnym wstrząsem, którego skutki odczuwa do dnia dzisiejszego. Bez wątplenia śmierć syna była więc dla powoda ogromną krzywdą, która uprawnia go do żądania rekompensaty w słusznej wysokości.

W ocenie Sądu Okręgowego wysokość zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona. Wysokość kompensaty krzywdy moralnej uzależniona jest stopnia natężenia bólu i cierpienia spowodowanych wyrządzeniem deliktu. W niniejszej sprawie Sąd miał do czynienia z określeniem krzywdy, będącej następstwem śmierci osoby najbliższej. Zdarzenie skutkujące śmiercią spowodowało bezpowrotne zerwanie więzi rodzinnej syna z rodzicami i brata z siostrą, wywołując znaczne cierpienie po stronie najbliższych. W takich sytuacjach zadośćuczynienie powinno być wysokie i uwzględniać wartość naruszonego dobra - w tej sprawie - życia ludzkiego. Ponadto wymaga podkreślenia, że powód utracił wchodzącego dopiero w dorosłe życie syna, zatem zadośćuczynienie winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie może ująć uwadze także stan psychiczny powoda po śmierci syna, pogłębienie się uzależnienia od alkoholu oraz okoliczności przedstawione przez biegłą w swojej opinii. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, iż kwota zadośćuczynienia określona przez Sąd Rejonowy jest zaniżona, jednakże nie w zakresie określonym przez apelującego. Uwzględniając wszystkie przytoczone przez Sąd Rejonowy okoliczności mające wpływ na wysokość krzywdy powoda jak również wskazane wyżej uwagi Sąd Okręgowy uznał, iż łączną kwotą zadośćuczynienia zamykającą się sumą 40.000 zł uznać należy za adekwatną do rozmiaru krzywdy wywołanej śmiercią syna. W ocenie Sądu Okręgowego kwota ta nie mogą być uznane za wygórowaną, zwłaszcza rażąco i zwłaszcza w kontekście zadośćuczynień przyznawanych przez sądy w innych sprawach o podobnym stanie faktycznym. Pozwana w toku postępowania likwidacyjnego nie wypłaciła powodowi z tytułu zadośćuczynienia żadnej kwoty. W związku z powyższym do wypłaty na rzecz powoda pozostawała jeszcze kwota 40.000 zł.

Z tych względów zmieniając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok w punkcie I. Sąd Okręgowy podwyższył zasądzoną kwotę zadośćuczynienia z kwoty 10.000 zł do kwoty 40.000 zł i zasądził na rzecz następczyni prawnej powoda K. Z. (1).

Za uzasadniony także co do zasady należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 481 k.c. oraz niezastosowanie art. 455 k.c. i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od dnia następnego po dniu ogłoszenia wyroku a nie od dnia wymagalności roszczenia.

Wbrew odmiennym poglądom Sądu Rejonowego zaprezentowanym w uzasadnieniu wyroku, zadośćuczynienie nie staje się wymagalne dopiero od daty wydania wyroku. W części zasądzającej określoną kwotę tytułem zadośćuczynienia wyrok ma bowiem charakter deklaracyjny i nie kształtuje w sposób nowy lub odmienny stosunku prawnego między stronami. Oceny tej nie zmienia pewna swoboda sądu przy ustalaniu wysokości sumy przyznawanej z tytułu zadośćuczynienia. Aktualnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zasądzanie odsetek - jako reguła - od daty wyrokowania prowadziłyby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, co mogłoby go skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty

odsetek za wcześniejszy okres (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 października 2012 r., sygn. akt V ACa 811/12, opubl. Lex nr 1282561).

W związku z powyższym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok także w zakresie odsetek, zasądzając je od dnia 29 stycznia 2012r. do dnia zapłaty. Sąd Okręgowy przyjął, że odsetki należą się od pierwszego dnia po upływie 30 dniowego terminu od dnia zgłoszenia szkody, a nie od dnia następnego od wydania decyzji w przedmiocie likwidacji szkody, jak wnosił powód. Przedmiotowa decyzja została wydana przed upływem 30 dniowego terminu i zasadne było przedłużenie o dwa dni ze względu na to, że ubezpieczyciel ma na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych 30 dni na podjęcie decyzji w tym zakresie.

Zaskarżony wyrok podlegał zmianie również w zakresie kosztów procesu (pkt. III zaskarżonego wyroku) przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozliczenia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c. W wyniku podwyższenia kwoty zadośćuczynienia powód wygrał sprawę w I instancji w 67%. W konsekwencji w ramach rozliczenia poniesionych przez obie strony kosztów postępowania w pierwszej instancji z uwzględnieniem wynagrodzenia pełnomocników obu stron, opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, opłaty od pozwu i zaliczki na wynagrodzenie biegłego powodowi należy się od pozwanego kwota 3458,63 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu i taką też kwotę zasądzono zmieniając tym samym brzmienie punktu III zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda w części, w jakiej nie odniosła ona zamierzonego skutku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Pozwany nie poniósł żadnych kosztów na etapie postępowania apelacyjnego, albowiem nie wniósł odpowiedzi na apelację. Na koszty powoda złożyły się koszty wynagrodzenia pełnomocnika oraz opłata od apelacji w wysokości 2707 zł. Ponieważ powód wygrał swoją apelację w 60%, to pozwany zobowiązany jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania apelacyjnego w wysokości wygranej powoda tj. 3064,20 zł.